

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 164 (10 335)

Poznań, czwartek 21 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

22 LIPCA



E. Gierek

w Łomżyńskim

W województwie łomżyńskim przebywał wczoraj I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. W towarzystwie gospodarzy województwa odwiedził on przodującą w gospodarce rolnej miejscowość Szczodrych w gminie Kosiaki Kościelne. Serdecznie witany przez mieszkańców zapoznał się z osiągnięciami i rozwojem miejscowego rolnictwa oraz warunkami życia ludności.

Następnie, serdecznie przyjmowany przez ponad 300-osobową załogę, E. Gierek odwiedził w Zambrowie fabrykę podległą zakładom transmisyjnym „Telkom”. Produkuje ona elementy i podzespoły nowoczesnej telefonii.

Gorąco witali I sekretarza KC budowniczowie i mieszkańcy 12 pierwszych bloków nowego wznieszonego największego w tym regionie osiedla „Jantar” w Łomży. Klucze do mieszkań otrzymało tu ponad 900 rodzin, a do końca br. otrzyma je dalszych 550. Do 1980 r. zamieszka w osiedlu 11 000 osób. Goście odwiedzili kilka mieszkań.

Na zakończenie pobytu E. Gierek spotkał się z Egzekutywą KW PZPR. Omawiano zagadnienia społeczno-gospodarczego rozwoju woj. łomżyńskiego. (PAP)

Swarzędzkie Fabryki Mebli wśród najlepszych

Wręczenie nagród zwycięzcom IV konkursu „DO-RO”

IV Ogólnopolski Konkurs Dobrej Roboty został rozstrzygnięty. Wczoraj w pałacu Rady Ministrów w Warszawie odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom. W uroczystości wzięli udział prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Obecni byli: wicepremier Józef Kępa, członkowie Głównej Komisji Konkursowej z jej przewodniczącym Bronisławem Ostapczukiem, przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych, Naczelnej Organizacji Technicznej, kierownictwo wielu resortów i urzędów centralnych.

Do udziału w IV konkursie zgłosiło się 2281 zakładów: produkcyjnych z różnych resortów i branż, spółdzielczych oraz usługowych. Po ocenie zgłoszonych przez przedsiębiorstwo programów przedsięwzięć organizacyjnych — technicznych do ich realizacji przystąpiło 1911 zakładów z 26 resortów i związków spółdzielczych oraz 220 zjednoczeń. Kierując się podstawowymi kryteriami konkursu, obejmującymi kom-

pleks problemów ekonomicznych, produkcyjnych, organizacyjnych, technicznych i motywacyjnych, główna komisja konkursowa przyznała 177 zakładom nagrody I, II i III stopnia.

Analiza wyników osiągniętych przez zakłady uczestniczące w konkursie, a zwłaszcza przez zakłady nagrodzone, wykazuje dużą dynamikę wzrostu produkcji sprzedanej, wzrost wydajności pracy powyżej średniej dla danej branży oraz wyraźny spadek niezadowolającej produkcji.

Gratulując zwycięzcom premier P. Jaroszewicz podkreślił, że konkursy „DO-RO” tworzą klimat sprzyjający poprawie jakości wszelkiego działania, atmosferę powszechnego, społecznego i politycznego poparcia dla dobrej, rzetelnej i wydajnej pracy.

Premier złożył laureatom życzenia wielu dalszych osiągnięć w produkcji i pracy. Przyjmując te życzenia — powiedział — również z okazji zbliżającego się Święta Odro-

dzenia Polski, które rokrocznie przypomina Polakom jak wiele może zdziałać nasz naród zespólny twórczą pracą, zjednoczony wokół naszej partii, wokół sprawy budownictwa socjalistycznego.

Z kolei nastąpił moment wręczenia nagród przedstawicielom 45 zakładów — dyrektorom i I sekretarzom KZ PZPR, które zdobyły nagrody I stopnia i tytuł „Zakład dobrej roboty”. Wśród nagrodzonych najwyższym trofeum znalazły się Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu.

W imieniu nagrodzonych zakładów podziękowanie złożył dyrektor naczelny WSK w Mielcu Tadeusz Ryczał.

W czasie spotkania P. Jaroszewicz w rozmowach z przedstawicielami zakładów — laureatów interesował się doświadczeniami, uzyskanymi podczas konkursu, a także sprawami związanymi z kryteriami i formami kolejnego, piętego konkursu dobrej roboty. PAP

Odnaczenia dla przodowników pracy

Poznań w przeddzień Lipcowego Święta

Przed przypadającą jutro 33 rocznicą PRL, w Poznaniu — podobnie jak we wszystkich miastach i gminach Wielkopolski — odbywają się okolicznościowe imprezy: akademie, spotkania z kombatantami, z działaczami politycznymi i społecznymi oraz uroczyste konferencje samorządów robotniczych. Jak już informowaliśmy, w wielu zakładach pracy zaśluzeni pracownicy otrzymują odznaczenia, nagrody i dyplomy.

W Klubie Wojsk Lotniczych w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie władz wojewódzkich z zasłużonymi kombatantami. Zebranych powitał prezes ZW ZBoWiD w Poznaniu,

KONCERT NA CYTADELI

Dzisiaj, w przeddzień Święta Odrodzenia, o godz. 18 odbędzie się w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytaдели uroczysty koncert dedykowany mieszkańcom Poznania, a przede wszystkim tym, którzy z okazji 22 Lipca zostali wyróżnieni i odznaczeni. W koncercie, na który wstęp jest wolny, według scenariusza i w reżyserii Zdzisława Zachariasza udział wezmą m. in. Irena Grzonka i Zdzisław Zachariasz — aktorzy, Stanisław Kargul — śpiewak, Henryk Barczak — solista trębacz oraz Mirosław Kowalik, Anna Zalewska i Wiktor Zatwarski — piosenkarze.

Marian Jakubowicz. Sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Gałgan oraz wicewojewoda poznański — Bolesław Stachowiak udekorowali 20 kombatantów Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. W imieniu odznaczonych serdeczne podziękowania władzom partyjnym i administracyjnym złożył Teodor Janicki.

Dokończenie na str. 2

S. Reddy będzie prezydentem Indii

Jak podaje agencja Samachar, dr Neelam Sanjiva Reddy z partii Janata (ludowa) zostanie wybrany w sierpniu br. nowym prezydentem Indii. Reddy będzie przypuszczalnie jedynym kandydatem na prezydenta Indii. (PAP)

Teng Siao-ping wiceprzewodniczącym KC KPCh?

W Pekinie pojawiły się plakaty witające decyzje KC KPCh o mianowaniu Teng Siao-pinga wiceprzewodniczącym Komisji Wojskowej KC i szefem sztabu generalnego.

Jeśli wiadomość podana w tych plakatach jest prawdziwa, oznaczałoby to, że Teng wrócił na wszystkie stanowiska zajmowane do kwietnia 1976. (PAP)

Warszawskie rozmowy francuskich parlamentarzystów

Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Edward Babiuch przyjął wczoraj przebywającą w Polsce na zaproszenie Sejmu PRL, delegację Zgromadzenia Narodowego Republiki Francuskiej na czele z zastępcą przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Josephem Franceschi. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, poseł Ryszard Frelek.

Tego dnia wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski przyjął delegację francus-

kiego Zgromadzenia Narodowego. Złożyła ona również wizytę ministrowi spraw zagranicznych — Emilowi Wojtaszkowi.

W spotkaniach omówione zostały problemy dotyczące obecnej współpracy polsko-francuskiej, a także dalszego zacieśnienia kontaktów i współpracy między obydwojema krajami. Poruszono również aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej.

Delegacja parlamentarzystów francuskich kończy dzisiaj wizytę w Polsce. (PAP)

Dyrektor generalny UNESCO zakończył pobyt w Polsce

Wczoraj dyrektor generalny UNESCO Amadou-Mahtar M'Bow zakończył wizytę w Polsce. Przed odjazdem do Paryża podkreślił, że jego pobyt w naszym kraju pozwolił mu lepiej zdać sobie sprawę z wielkich wysiłków, dokonywanych w Polsce dla rozwoju oświaty,

kultury i nauki, dla odbudowy zabytków zniszczonych podczas minionej wojny. Odwiedzając Kraków i Warszawę — powiedział — mogłem się naocznie przekonać o postępie dokonanym w tych dziedzinach, które re objęła się działalnością UNESCO. (PAP)

Spotkanie

Breżniew — Honecker

Na Krymie odbyło się przyjacielskie spotkanie Leonida Breżniewa z wypoczywającym w Związku Radzieckim Erichem Honeckerem. Poruszono szeroki wachlarz zagadnień, nad którego rozwiązaniem pracują KPZR i SED. L. Breżniew wyraził m. in. zadowolenie z pomyślnego rozwoju wszechstronnej współpracy między ZSRR i NRD. (PAP)

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- Po trzydziestu trzech latach — świąteczne refleksje
 - Rzecz o „trembachach ratunkowych”
 - Na pancernym poligonie
 - Historia udostępniona turystom
 - Życiorysy współczesne
 - Na gospodarczej mapie
 - Konkurs z nagrodami
- Ponadto: ▲ felietony ▲ listy czytelników ▲ humor ▲ rozrywka

Spotkania i sesje w całym kraju

W całym kraju trwają uroczystości z okazji Lipcowego Święta. Wczoraj obradowały wspólne sesje rad narodowych i komitetów Frontu Jedności Narodu, bilansując dorobek miast, wsi i całych regionów. W sesjach tych oraz w spotkaniach z przedstawicielami środowisk uczestniczyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Nowe obiekty dla gospodarki

Z okazji Lipcowego Święta oddawane są do użytku liczne obiekty inwestycyjne. M. in. wczoraj oddano do eksploatacji nową cementownię „Gorażdzie” w woj. opolskim. Ta jedna z największych cementowni w Europie będzie dawać gospodarce 2,4 mln ton cementu rocznie. W Koźlenicach ukończono budowę Zakładów Ceramiki Radiowej, w których będą produkowane elementy do polskiego telewizora kolorowego. W Grójcu oddano do użytku halę produkcji tapicerki samochodowej do „Polskiego Fiata”. (PAP)

Salut armatni w Warszawie

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Dla uczczenia 33 rocznicy powstania Polski Ludowej odbyć zostanie w Warszawie 22 bm. — zgodnie z rozkazem Ministra Obrony Narodowej — salut 24 salw armatnich. PAP

Transmisje

odprawy wart

W piątek 22 lipca 1977 roku o godzinie 11.55 Polskie Radio w programie I i Telewizja Polska w programie I i II (w kolorze) przeprowadzą bezpośrednią transmisję ze zgromadzenia społeczeństwa stolicy przy Grobie Nieznanego Żołnierza, połączonego z uroczystą odprawą wart.

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Sesja parlamentu RSRR

Wczoraj rozpoczęła się na Kremlu sesja Rady Najwyższej — parlamentu Federacji Rosyjskiej.

Rada Najwyższa Federacji Rosyjskiej zaaprobowała wczoraj projekt nowej Konstytucji ZSRR. Równocześnie powołano komisję do opracowania projektu Konstytucji RSRR pod przewodnictwem premiera tej republiki M. Solomienecwa.

Nagroda dla polskiego filmu

Sukcesem zakończył się udział polskiej kinematografii w konkursie filmów krótkometrażowych na X Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie. Jedną z nagród, ufundowaną przez Główny Urząd do Spraw Turystyki Zagranicznej przy Ra-

dzie Ministrów ZSRR otrzymał zespół autorów filmu dokumentalnego „O Warszawie raz jeszcze” w reżyserii L. Perskiego.

Wydatki wojskowe USA

Senat amerykański zatwierdził bez sprzeciwu preliminarz wydatków wojskowych rządu USA na bieżący rok finansowy, który kończy się 30 września, w wysokości 109,5 mld dolarów, w tym 442 mln dolarów na kontynuowanie badań nad bombowcem „B-1”. Senator Bellmon ze stanu Oklahomy proponował skreślenie tej ostatniej kwoty, jako że bombowiec nie ma być produkowany, jednakże ten wniosek jego został odrzucony większością głosów.

Japoński sputnik

Podano oficjalnie do wiadomości, że pierwszy japoński sputnik

meteorologiczny został pomyślnie wprowadzony na orbitę stacjonarną.

Wysłano „Kosmos-931”

Wczoraj w Związku Radzieckim wysłano kolejnego satelitę Ziemi „Kosmos-931” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

Usunięcie awarii

Kolejna awaria ropociągu alaskainskiego została usunięta we wtorek wieczorem czasu miejscowego. W ciągu dnia ciężarówka naładowana materiałami budowlanymi zrobiła wyrwę w rurze i przepływ ropy trzeba było natychmiast wstrzymać.

Depesze z Angoli

W związku z rozszerzaniem agresywnych działań przeciwko

Ludowej Republice Angoli ze strony RPA, nielegalnie okupującej Namibie, minister spraw zagranicznych LRA — P. Jorge, przesłał depesze do sekretarza generalnego ONZ — E. Mbumua i sekretarza generalnego ONZ — K. Waldhorma, w których informuje, iż 12 bm. siły zbrojne RPA, znajdujące się na terytorium Namibii, zestrzeliły angielski samolot transportowy, gdy lądował w wiosce Kuangar, na granicy z Namibią. Zginęło 12 osób. Samolot wioził żywność i pasażerów.

Wyrok na terrorystów

Trybunał w Dusseldorfie skazał wczoraj na dożywotnie więzienie czterech członków terrorystycznej grupy Holger Meins, którzy 24 kwietnia 1976 zaatakowali ambasadę RFN w Sztokholmie.

od GŁOSU

panuje dość powszechne przekonanie, że pogoń za ilością przeszkadza osiągnięciu dobrej jakości wyników pracy. Ten osąd brał się dotąd z praktyki codziennej. Rosnące potrzeby nabywcze ludności, zmuszają ponoć wytwórców do stosowania taryfy ulgowej wobec jakości produktu. Chcemy przeczyć: więcej mieszkań, samochodów, pralek automatycznych; nie jeden gotów przymknąć oko na drobne usterki, byle te wyroby uzyskać. Narzekania na złą jakość następują później — w miarę uświadomienia wad użytkowych.

I rodzą się one niekiedy nawet w przypadku licencyjnego wyrobu, licencja bowiem dotyczy modelu, technologii produkcji lub surowca, lecz przecie nie tyczy — solidności roboty. Jakość produkcji za tem to nie tylko sfera nowoczesności, lecz w równej mierze — sumiennosci, a to już dziedzina wychowania i powszechnych postaw pracowniczych.

Przekonaniu, że ilość wyklucza dobrą jakość produkcji zaprzeczają już wyniki wielu fabryk. W sposób najbardziej oczywisty przeczy temu 2,5 miliona pracowników przedsiębiorstw uczestniczących w IV Ogólnopolskim Konkursie „Dobrej Roboty” (DO-RO). Okazuje się bowiem, że owe załogi nie tylko zapewniają dobrą jakościowo produkcję, ale jednocześnie nie legitymują się szybszym od przeciętnego wzrostem ilościowym dostaw, wysoka wydajnością pracy, oszczędnością surowców itp. Jeśli do tego dodać, że uczestniczące w konkursie DO-RO załogi w dużej mierze produkują bezpośrednio dla naszych potrzeb, dojrzymy przedsięwzięcie we właściwej skali.

Nie ma alternatywy: albo robić dużo, albo mniej a dobrze. Można i jedno i drugie, za co należy dziękować ludziom DO-RO-boty, których przybywa z każdym miesiącem.

ZS

KRONIKA DNIA

DAR DLA CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, minister Janusz Wiśniewski przyjął wczoraj przebywającego w Polsce prezesa francuskiego koncernu budowlanego Sefri, Jean-Claude Aaron, który przekazał cenny dar dla Centrum Zdrowia Dziecka w postaci kompletnego wyposażenia do bezprzewodowej łączności. Jest to nowoczesne urządzenie pozwalające na szybkie kontaktowanie się personelu medycznego na terenie całego szpitala. (PAP)

FESTIWAL ZESPÓŁÓW POLONIJNYCH

Sroda była pierwszym dniem centralnego przeglądu polonijnych zespołów folklorystycznych uczestniczących w IV Światowym Festiwalu w Rzeszowie. W pierwszych dwóch koncertach zaprezentowały swój dorobek zespoły: „Kujawy” z Francji, „Polonez” z USA, „Wilia” z Kanady, „Karolinka” z Belgii, a następnie „Kraakowiak” z RFN, „Rzeszowiacy” z USA, „Warszawa” z Francji i „Piastowie” ze Szwecji.

Dzisiaj dalszy ciąg przeglądu festiwalowego. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Przedwczesne ruszenie tramwaju linii „10” doprowadziło wczoraj na przystanku naprzeciw hotelu „Merkury” w Poznaniu do wypadku. Mężczyzna, który wskakiwał na przedni pomost, wpadł pod koła, na skutek czego doznał zwichnięcia podudzia.

● U zbiegu dróg do Pili i Walcza w woj. pilskim zginął wczoraj 56-letni motorzysta. Nie wskazał on zmiany kierunku jazdy i został potrącony podczas skręcania przez samochód.

● Inny tragiczny wypadek miał wczoraj miejsce na drodze z Goścyma do Walcza. Poniosła tam śmierć 32-letnia kobieta, która w momencie gdy wysiadła z samochodu została potrącona przez nadjeżdżającą ciężarówkę.

● Podczas rozbierania budynku w Pachowie w woj. konińskim walił się mur i przyniósł śmierć wadzącego go 65-letniego mężczyzny. Odnosił on tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala w Koninie zmarł.

● W Brzeźnie w woj. konińskim utonął pozostawiony bez opieki półtoraroczny chłopiec.

● W Kwidzynie w woj. kaliskim zginął we wtorek w nocy motorzysta, który podczas naprawy na nieoświetlonej drodze pojeżdżał został potrącony przez ciężarówkę.

● Na ul. Wrocławskiej w Jutrosinie w woj. leszczyńskim odniosła ciężkie obrażenia 81-letnia kobieta, potrącona przez samochód „Skoda”.

● W Marchwacu w woj. kaliskim odnieśli we wtorek obrażenia motocyklista i jadąca z nim pasażerka. Zawinił motocyklista, który nie zachował ostrożności podczas skręcania, wskutek czego w jego poślaz uderzył samochód osobowy. (b)

Aktywność i twórczy wkład delegacji polskiej w Belgradzie

Wypowiedź ambasadora M. Dobrosielskiego

Pozwoliło to przezwyciężyć im pas.

Po licznych konsultacjach dwustronnych i wielostronnych Jugosławia przedłożyła kilka dni temu, w imieniu krajów neutralnych i niezaangażowanych, dokument dotyczący wszystkich elementów spotkania zaświadczonego. Delegacja polska wystąpiła jako pierwsza, uznając ten dokument za bardzo do brą podstawę osiągnięcia porozumienia.

Dokument składa się z 21 punktów, z których 15 jest już w zasadzie uzgodnionych. Jedynym, bardzo trudnym problemem do uzgodnienia, jest sprawa czasu trwania spotkania jesienno. Sądząc, że do końca lipca uda się rozwiązać ten i wszystkie pozostałe, otwarcie jeszcze, problemy.

Sprawy porządku dziennego i procedury obrad spotkania jesienno są tak istotne, bowiem kryją się za nimi odmienne koncepcje polityczne i merytoryczne dotyczące zasadniczego spotkania, a także dlatego, że wypracowana obecnie koncepcja traktowana jest jako model przyszłych tego rodzaju spotkań przewidzianych przez Akt Końcowy.

Spora uwagi w swej wypowiedzi poświęcił amb. Dobrosielski problem kół zimnowojennych tworzenia wokół spotkania belgradzkiego atmosfery sensacji, podsyłania w niej nieufności, prowokowania konfrontacji — szczególnie wokół

tw. sprawy praw człowieka. Próby te — powiedział — poniosły całkowicie fiasko, między innymi dzięki spokojnej i stanowczej postawie gospodarza spotkania — władz Jugosławii, a przede wszystkim dzięki postawie wszystkich delegacji. Mimo istniejących, znacznych różnic zdań co do metod pracy, a na de wszystko treści obrad — od początku, oprócz sporadycznych epizodów, przebiegała ona w dobrej atmosferze, a ostatnio są bardzo konkretne i efektywne.

Na marginesie powiem, że wyrażenie „prawa człowieka”, wokół którego było tyle propagandowych, zimnowojennych kampanii na Zachodzie, nie zostało użyte na sali obrad ani razu.

Aktywność delegacji polskiej w Belgradzie wynika z roli i znaczenia, jakie polska polityka zagraniczna przywiązuje do sprawy bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Byliśmy jednym z inicjatorów zwołania konferencji w Helsinkach. Rzetelnie realizujemy jej postanowienia, staramy się zapewnić współpracy ogólnoeuropejskiej charakter ciągły i trwały.

We wszystkich sprawach, wspólnie pracując z delegacjami państw sojuszników, dążymy do uzgodnienia rozwiązań, które umożliwiłyby przebieg spotkania korzystny dla wszystkich uczestników.

Sądząc — powiedział na zakończenie amb. Marian Dobrosielski — że w ten sposób Polska wnosí twórczy wkład do realizacji, tu w Belgradzie, zasad pokojowej, wspólnej i skoordynowanej polityki państw Układu Warszawskiego wobec problemów europejskich.

PAP

„Mały Lotek“

I LOSOWANIE
6, 10, 14, 26, 28
II LOSOWANIE
18, 19, 21, 22, 25
Kociewka band. 0332

„Express-Lotek“

3, 28, 35, 42, 47

„Totek“ płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 17 bm. stwierdzono:
Losowanie I — 1 row. z 6 traf. wygrana 950.384 zł. 94 row. z 5 traf. — wygr. po około 10.000 zł. 3.556 row. z 4 traf. — wygr. po 400 zł i 70.182 row. z 3 traf. — wygr. po 20 zł.
Losowanie II — 1 row. z 6 traf. wygrana 795.178 zł. 77 row. z 5 traf. — wygr. po około 10.000 zł. 3.583 row. z 4 traf. — wygr. po 665 zł i 59.565 row. z 3 traf. — wygr. po 53 zł.

Po rozmowach w Białym Domu

Premier Izraela o pokojowej konferencji genewskiej

W Białym Domu zakończyły się dwudniowe rozmowy między prezydentem USA Jimmy Carterem i premierem Izraela Menachemem Beginem, podczas których omawiano sytuację na Bliskim Wschodzie i stosunki amerykańsko-izraelskie. Przedstawione przez Beginę propozycje „pokojowego planu” doprowadzają się, zdaniem komentatorów, do zamian w okupowaniu nadal przez Tel Awiw zagrabionych ziem arabskich i niedopuszczenia do utworzenia państwa palestyńskiego.

M. Begin oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że jest gotów wziąć udział w genewskiej konferencji pokojowej po 10 października, wykluczył jednak możliwość uczestnictwa Organizacji Wyzwolenia Palestyny w tej konferencji. Jego zdaniem winno wziąć w niej udział Izrael, Egipt, Syria i Jordania. Zgodziłby się na Liban, gdyby zaproponowano, nie wspomniawszy natomiast ani słowem o OWP, którego obecność jest warunkiem rozwiązania problemu bliskowschodniego. (PAP)

„Mały szczyt“ Francja — RFN

We wtorek w alzackiej miejscowości Blaesheim koło Strasburga zakończył się „mały szczyt” Francja — RFN z udziałem prezydenta Valéry’ego Giscard d’Estaing i kanclerza Helmuta Schmidta. Rozmowa trwała 3 godziny. Nie opublikowano komunikatu, ale z wypowiedzi złożonych po spotkaniu przez obu mężów stanu wynika, że powzięto dwie decyzje:

— między Pałacem Elizejskim a Urzędem Kanclerza RFN będzie założona „gorąca” linia telefoniczna w celu umocnienia współpracy między Paryżem a Bonn;

— w końcu sierpnia na zaproszenie kanclerza Schmidta do RFN przybędzie premier Francji Raymond Barre (choć przed wszystkim o politykę ekonomiczną).

V. Giscard d’Estaing i H. Schmidt omawiali ponadto problemy Wschód — Zachód, kwestie rozbrojenia i międzynarodową sytuację gospodarczą. (PAP)

Poznań w przeddzień Lipcowego Święta

Dokończenie ze str. 1

W Domu Księgarza z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych województwa spotkali się pracownicy poznańskiego Przedsiębiorstwa „Dom Książki”. Najbardziej zasłużeńi otrzymali odznaczenia i nagrody — m. in. kierownik Księgarni Rolniczej w Poznaniu — Stefan Paweł udekorowana została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Podobnie uroczysty dzień przeżywali wczoraj pracownicy Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka. Na spotkaniu w Domu Kultury Drukarza Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski wyróżnieni zostali: Henryk Borkowski, Stanisław Bukowski, Wolfgang Kabat, Czesław Kamiński, Marian Kubiak, Leonard Kulczyński, Feliks Leśniński, Leonard Łabędzki, Zygmunt Małecki, Feliks Palacz, Wiktor Pluskota, Stanisław Proń, Walerian Strugała, Czesław Szymaniak i Sylwester Zugehoer. (ask, jk, len)

Ułatwienia w ruchu osobowym obywateli PRL i CSRS

Wczoraj podpisano w Warszawie umowy między rządem PRL a rządem CSRS o ułatwieniach w ruchu osobowym obywateli obu państw.

Celem umowy jest praktyczna realizacja przyjętego przez partyjno-państwowe kierownictwo obu krajów programu dalszego rozwoju i pogłębienia polsko-czechosłowackiej przyjaźni m. in. w drodze zapewnienia warunków lepszego poznawania przez obywateli jednego kraju osiągnięć budownictwa socjalistycznego, dorobku kulturalnego, sposobu życia i piękna przyrody drugiego kraju.

Postanowienia umowy przewidują otwarcie dla bezwizowego i bezpaszportowego ruchu polskich i czechosłowackich obywateli całych terytoriów PRL i CSRS, a nie tylko — jak dotychczas — tzw. obszarów konwencyjnych w

Tatrach i Karkonoszach. W myśl ustaleń umowy obywatele polscy będą mogli udawać się do Czechosłowacji na okres nie przekraczający jednego miesiąca na podstawie dowodów osobistych z wpisem, legitymując się posiadaniem odpowiedniej kwoty koron czechosłowackich na koszty pobytu, wpisanej do książeczki walutowej.

Turyści korzystający z „drogi przyjaźni polsko-czechosłowackiej” w Karkonoszach, będąc szlaków wodnych na granicznych odcinkach Dunajca i Popradu posługiwać się będą jedynie dowodami osobistymi.

Umowę, która wejdzie w życie po upływie miesiąca od dnia jej zawarcia, podpisali strony polskiej wiceminister spraw zagranicznych Marian Dmochowski, a ze strony czechosłowackiej zastępca ministra spraw zagranicznych Miloš Vejvoda. (PAP)

Wstrzymanie produkcji w 180 zakładach

Problemy z energią elektryczną w Iranie

Jak podają agencje zachodnie, powołując się na informacje prasy irańskiej, począwszy od 22 lipca zostanie wstrzymana produkcja w 180 fabrykach w Teheranie i w okrogu stołecznym Iranu w związku z brakiem energii elektrycznej.

Część zakładów, która posiada własne źródła energii w dalszym ciągu kontynuować będzie działalność produkcyjną, jednakże wprowadzone zostaną codzienne przerwy w dostawach prądu, które dotkną również i te zakłady. Wczoraj wstrzymano już dopływ energii elektrycznej w rejonie lotniska Mehrabad pod Teheranem, co spowodowało zakłócenia w programie lotów na liniach krajowych i międzynarodowych.

Prasa irańska, informuje, iż robotnicy, zatrudnieni w 180 zakładach, w których produkcja zostanie wstrzymana na okres dwóch miesięcy, „będą mogli wykorzystać w tym czasie urlopy wypoczynkowe”. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie częściowe z większymi przejaśnieniami, rozproszonymi burzami, lotne opady lub burze. Temperatura minimalna — od 15 do 23 stopni, maksymalna — od 23 do 25 stopni.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu i w Kaliszu po 21 stopni, w Lesznie 22 stopnie, w Pile 20 stopni, ciśnienie 750,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Polska polityka zagraniczna

W nurcie dialogu dla pokoju

Rozmowa z Emilem Wojtaszkiem ministrem spraw zagranicznych PRL

PYTANIE: — Aktywność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w zakresie odprężenia i wszelkich działań na rzecz pokoju i rozbrojenia cieszy się od wielu lat uznaniem ze strony innych państw — europejskich i spoza naszego kontynentu. Czy ostatni okres daje podstawę do potwierdzenia takiej opinii?

ODPOWIEDZ: — Polska rzeczywiście zdobyła sobie szacunek i uznanie w świecie dla swej konsekwentnej działalności na rzecz pokoju, umocnienia bezpieczeństwa, rozbrojenia i równoprawnej współpracy. Ostatni okres w pełni potwierdza to tradycyjne zaangażowanie Polski i miło jest mi to stwierdzić w przededniu naszego święta narodowego. Wyraża się to ożywionym dialogiem politycznym, jakim prowadzimy. Lista wizyt i spotkań jest długa. Jestem przekonany, że społeczeństwo — śledząc jak zawsze, naszą działalność międzynarodową, zna najważniejsze z nich. Rozmowy naszych przywódców, kontakty polityczne i konsultacje w sposób konkretny przyczyniają się do rozwoju wszechstronnej współpracy z państwami o odmiennych ustrojach na podstawie zasad pokojowego współistnienia i posuwają naprzód sprawę utrwalenia pokoju i odprężenia. Związki działają w ONZ. Wysoko ją ocenił sekretarz generalny Kurt Waldheim w czasie swej niedawnej wizyty w Polsce. Także w innych organizacjach międzynarodowych czynimy wszystko, co w naszej mocy dla zapewnienia pokoju, sprawiedliwego ułożenia współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Naszą delegację na spotkaniu w Belgradzie i na negocjacje w sprawie ograniczenia zbrojeń w Wiedniu, wspólnie z ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi, czynią wysiłki i wnoszą istotny wkład w zapewnienie pomyślnego przebiegu tych rozmów, które zostaną — wierzymy w to — zakończone pozytywnymi wynikami. Wspominałem, że nasze społeczeństwo śledzi uważnie naszą działalność. Czujemy to, jak również fakt, że naród polski udziela pełnego i jednolitego poparcia naszym wysiłkom.

Nasza aktywność i wkład wnoszony do sprawy pokoju i odprężenia są wysoko oceniane przez naszych sojuszników i przyjaciół, a także przez wszystkie siły i rządy, które opowiadają się za realistycznym kształtowaniem stosunków międzynarodowych i są gotowe w praktyce współdziałać z nami i innymi państwami socjalistycznymi w uczynieniu odprężenia nieodwracalnym.

PYTANIE: — Wiadomo, że szczególną wagę przywiązuje nasz kraj do tego, co rozpoczęło przed dwoma laty w Helsinkach. Belgradzkie spotkanie, które jest pośrednim ogniwem kontynuacji „ducha Helsinek”, wzbudza żywe zainteresowanie polskiej opinii publicznej. Co pan, panie ministrze, sądzi o tej sprawie?

ODPOWIEDZ: — Cieszę się, że spotkanie w Belgradzie wzbudza żywe zainteresowanie polskiej opinii publicznej. Jest to zresztą zrozumiałe. Naród nasz, jak mało który, doświadczył nieszczęść i tragedii wojny. Naród nasz ma pełne prawo widzieć w Akcie Końcowym KBWE uwięzienie wieloletnich wysiłków Polski, ZSRR i innych krajów socjalistycznych, a także realistycznych sił na Zachodzie i rozpoczęcie procesu odchodzenia od konfrontacji i przechodzenia do konstruktywnej współpracy i wspólnego poszukiwania dróg i sposobów utrwalenia pokoju na naszym kontynencie. Istnieją jednakże zasadnicze różnice ideologiczne, a także różnice narodowe, kulturowe, w stopniu rozwoju. I dlatego między innymi, niezbędny był Akt Końcowy, który ustalił zasady stosunków między państwami i przyjął liczne zalecenia pobudzenia pozytywnej, wszechstronnej współpracy. Polska ściśle przestrzega przyjęte zasady i w swej praktycznej działalności wobec państw zachodnich kieruje się duchem i literą przyjętego w Helsinkach dokumentu. Obecne rozmowy w Belgradzie mają za zadanie przygotować zasadnicze spotkanie przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych państw-sygnatariuszy Aktu Końcowego, które odbędzie się jesienią roku bieżącego. Delegacja polska ma instrukcje, aby było ono zwrócone w przyszłość, oparte na realizmie politycznym, służące dalszemu utrwaleniu pokoju i rozwojowi harmonijnej współpracy na naszym kontynencie.

PYTANIE: — Jak pan minister ocenia szanse tych sił, które — zwłaszcza w ostatnim okresie — próbują różnymi metodami przeciwdziałać procesom odprężeniowym?

ODPOWIEDZ: — Proces odprężenia napotykał zawsze na pewne opory ze strony tych sił, które nie pogodziły się z koniecznością odejścia od polityki zimnej wojny i polityki z pozycji siły. W ostatnim okresie obserwujemy wzrost wysiłków ze strony tych sił, co jest zapewne próbą ich odpowiedzi na widoczny i znaczny postęp w polityce odprężenia. Siły militarystyczne i odwetowe w RFN dają ponownie znać o sobie. W niektórych krajach zachodnich prowadzona jest kampania prasowa przeciwko państwu socjalistycznemu, która przypomina najgorsze schematy z wcześniejszych lat pięćdziesiątych. Tworzy się niekiedy psychozę zagrożenia ze strony komunizmu, co ma usprawiedliwić nowe zbrojenia, a tym samym narzucić światu nowy, kosztowny i niebezpieczny wysiłek zbrojeń. Obserwujemy również próby swoistej interpretacji Aktu Końcowego przez tych, którzy zapominają o podstawowych zasadach tego dokumentu takich, jak nieingerencja w wewnętrzne sprawy innych państw. Jestem przekonany, że proces odprężenia jest nieodwracalny i mimo, że siły antyodprężeniowe mogą go komplikować, od czasu do czasu, nie mogą go jednak powstrzymać. Obecnie nikt rozsądny, kto zna realia współczesnego świata, nie może przeciwstawić odprężeniu innej konstruktywnej alternatywy.

Rozmawiała MAŁGORZATA WASILEWSKA

Miasta Wielkopolski



Na największym osiedlu Poznania Ratajach, mieszka już około 60 000 osób. Nad dolnym tarasem nowej dzielnicy miasta zaczyna górować wysokie 16-kondygnacyjne domy. Wszystkie montowane są z wielkich płyt produkowanych w wytwórni na Ratajach. Fot. — H. Kamza

Wszystkie szanse dla odważnych

Wojciech Dolata, rolnik z Włostowa pod Środą, ma 30 lat, żonę Annę i cztery córki. Piąte dziecko jest „w drodze”. Może to będzie wreszcie upragniony syn? Bo młody gospodarz już dzisiaj myśli o następcy; uważa, że to, co stworzył dotychczas i osiągnie w najbliższych latach, powinno przejść w męskie ręce. Czy nie dowierza rolniczym łentom kobiet? Chyba nie, bo żona, tak jak on, skończyła szkołę przysposobienia rolniczego i otrzymała tytuł mistrza rolnika. Jest jego dzielnym pomocnikiem i doradcą. Ale prowadzenie dużego gospodarstwa, nawet wyspecjalizowanego i zmechanizowanego, wymaga wiele czasu. Zaś kobieta, szczególnie gdy ma liczną gromadkę dzieci, musi przede wszystkim poświęcić go domowi.

Takie gospodarstwo jest u Dolatów. Od dziesięciu lat Wojciech prowadzi je samodzielnie. Od śmierci ojca wiele zdołał już zmienić, unowocześnić. Przede wszystkim ustalił jednolity kierunek produkcji zwierząt: zrezygnował z bydła i zajął się trzodą, podporządkowując produkcję roślinną potrzebom paszowym. W roku 1973 Wojciech Dolata wybudował świniaarnię na 200 sztuk trzody. Po dwóch latach sprzedawał rocznie 180 dorosłych sztuk. Początkowo nie widział się z tą hodowlą, bo nabywając prosięta do dalszego chowu z Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi, trafił na taką partię, która — przeniesiona do nowego środowiska — zaczęła chorować.

— Maciorki miały po jednej, dwie sztuki zamiast kilkunastu — mówi. — Postanowiłem więc prowadzić hodowlę w cyklu zamkniętym i jakoś mi się wiedzie.

W tym roku, w marcu, Dolata otrzymał Kartę Gospodarszą Specjalistycznego w hodowli trzody. Miał wówczas pełną świniaarnię. Teraz trochę „przyhamował”, bo postanowił stworzyć podstawy do dalszego rozwoju trzody. Buduje więc... suszarnię. Zabiera mu to sporo czasu, ale wkrótce, gdy ona ruszy, całą swoją uwagę skoncentruje na hodowli. Ma teraz 16 zapłodnionych macior, będzie więc jeszcze w tym roku dalszy przychówek.

Ta suszarnia stała się punktem zainteresowania gminnej służby rolniej i sąsiadów. O taką inwestycję jeszcze żaden indywidualny rolnik się nie pokusił. Dolata jest pierwszy w województwie poznańskim. Pomysł nie zrodził się sam. Jak na to wpadł?

— Dowiedziałem się, że taka suszarnia jest w zespołowym użytkowaniu rolników spod Gostynia. Daje ogromne usługi w konserwacji pasz, ale drogo kosztuje. Nie każdy chce ryzykować, zaciągając wysoką pożyczkę, choć państwo stwarza szansę indywidualnym go

spodarstwom, mającym perspektywy rozwojowe. Nie znalazłem współników więc postanowiłem działać sam, stawiając wszystko na jedną kartę.

Takich suszarni, jaka stanie w zaadaptowanej na te cele starej stodole, nie ma w handlu społecznym, ale Dolata przeczytał kiedyś w prasie — że Tadeusz Krzyżanowski z Łodzi, trudniący się w swoim warsztacie ślusarskim naprawą maszyn dziewiarskich, przestawił się na produkcję su

dawkuje paszę można zaprogramować na kilka dni, odpowiednio przedtem napełniając suszem główny zbiornik. Wodę dostarczają samoczynne poidła.

Sąsiedzi bacznie obserwują poczynania Dolaty. Trudno się im było zdobyć na ponoszenie wspólnego ryzyka, ale gdy suszarnia zacznie pracować, na pewno korzystać z niej będą i sąsiedzi.

Pracownicy gminnej służby rolniej — kierownik, Stanisław Kędziora i instruktorzy: Jan Rybarczyk i Stanisław Flybner — są częstymi gośćmi w gospodarstwie Dolatów. Ten drugi nadzoruje adaptację pomieszczeń suszarniczych. Wszyscy dają pełne poparcie tej inwestycji. Decyzje, podejmowane przez partię i rząd w sprawach pomocy gospodarstwu o rosnącej produkcji towarowej, znajdują tu swoje uzasadnienie: przy racjonalnym, gospodarskim myśleniu, jakie cechuje młodego gospodarza, będzie mógł zgromadzić paszę dla znacznie większej, niż obecnie, liczby trzody chlewnej.

Dolata myśli już zresztą o budowie drugiej chlewni. Wprawdzie przy każdej nowej inwestycji zarzeka się, że będzie to już ostatnia, ale potem nurtuje go myśl przystąpienia do następnej. Tak było w przypadku pierwszej świniaarni, za którą poszło utwardzenie podwórza; potem z budową nowego domu, bo stary, dla rosnącej się rodziny okazał się za ciasny i niewygodny, teraz — z suszarnią.

Kim właściwie jest Dolata? Ryzykantem, chłodnym kalkulatorem, czy po prostu śmiałym, nowoczesnym rolnikiem? Nie podejmował pochopnych decyzji. Przemyślał je przedtem i przekalkulował. Nie ryzykował więc. Wszystko wskazuje na to, że jego odważne przedsięwzięcia dobrze zaowocują. Przyniosą nie tylko jemu pożytek; także dodatkowe tony mięsa, na które czekamy.

ZOFIA DOHNKE



Stanisław Kędziora, Wojciech Dolata i Jan Rybarczyk w gospodarskiej rozmowie. Fot. — H. Kamza

MÓWIĄ POZNAŃSCY LAUREACI NAGRÓD MINISTRA KULTURY I SZTUKI

Zaszczyt

ale i zobowiązanie

Wśród laureatów tegorocznych nagród Ministra Kultury i Sztuki za twórczość artystyczną znalazło się troje poznaniaków. W dziedzinie teatru nagrodę II stopnia otrzymała Izabella Cywińska — dyktor i kierownik artystyczny Teatru Nowego, w dziedzinie rzeźby — nagrodę II stopnia — Józef Kopczyński, docent Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, a w dziedzinie muzyki — również nagrodę II stopnia — Andrzej Koszewski — kompozytor, docent Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Składając wcześniej wyróżnionym twórcom gratulacje, zapytaliśmy ich — nad czym obecnie pracują, a także o najbliższe zamierzenia. Oto co powiedzieli:

I. Cywińska — Dziękuję za gratulacje. Nie spodziewałam się tak zaszczytnego wyróżnienia. Ponieważ myślami jestem przede wszystkim przy nowej premierze, gdy Edmund Pietryk wycalał mnie wczoraj z dubeltówki nie sądziłam, że o tak znaczącą nagrodę chodzi. Rzecz się wyjaśniła, kiedy pokazano mi „Głos”... Trochę obawiam się jednak wyróżnień, bo wiadomo — po słońcu jest deszcz.

Dzisiaj — wspomniana premiera przygotowanej przeze mnie sztuki współczesnego dramaturga węgierskiego Mikłosa Meszölyego zatytułowanej „Gdyby przyleciał ptak”. Po niej jedno powtórzenie i rozpoczynamy wakacyjną przerwę. Wybieram się w Bieszczady.

J. Kopczyński — Wiesz o na grodzie mile mnie zaskoczyła i wzruszyła. Ale rozumiem, że takie wyróżnienie nakłada dodatkowe obowiązki, obligeuje do jeszcze bardziej wytężonej pracy. Po powrocie z sanatorium (artysta przebywa obecnie w sanatorium w Giucholach — dop. red.), czeka mnie montowanie rzeźby na Ratajach, a później — przygotowanie do wystaw indywidualnych w Poznaniu i Warszawie. Na razie jednak, do końca miesiąca — wypoczynek.

A. Koszewski — Dziękuję za pamięć, a przede wszystkim za... przekazanie mi tak miłej wiadomości. Przyznam, że nie zdążyłem przejrzeć jeszcze rannej prasy... Jestem po prostu bardzo zajęty przygotowaniem do druku kilkunastu moich utworów, które niebawem mają ukazać się nakładem PWM; w tej chwili nanoszę właśnie korektę. Ponadto pracuję nad paroma kompozycjami, głównie chóralnymi. Najbliższe plany? — wiąże się ze sprawami pozateatralnymi — za tydzień wybieram się na krótki urlop w góry. (wig)

Przyjaźń zrodzona we wspólnej walce

Pułkownika Wasilija N. Zubrewa — członka kolegium miesiecznika „Problemy Obrony Powietrznej Kraju ZSRR” spotkaliśmy w Dowództwie Wojsk Lotniczych. Przybył z Moskwy, by nawiązać bliższy kontakt z bratnim polskim miesięcznikiem — „Przeglądem Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju” oraz zapoznać się z działalnością ideowo-wychowawczą w niektórych jednostkach.

Pułkownik Zubrew jako korespondent wojenny pisma IV Ukraińskiego Frontu „Na Straz Ojczyzny” brał udział w wyzwalaniu Śląska. Dzisiaj, po 33 latach ze wzruszeniem wspomina tamte dni:



Pułkownik Wasilij N. Zubrew
Fot. — Archiwum

— To był ciężki styczeń 1945 roku. Po zwycięstwach w rejonie Karpai i oswobodzeniu Rusi Podkarpaciej weszliśmy na teren Czechosłowacji, a potem na Dolny Śląsk. Hasło „naprzód, na Berlin” obowiązywało wszystkich — żołnierzy, oficerów i także nas, korespondentów. Zwycięstwo wydawało się bliskie, a tak wysoka cena nie trzeba było płacić za każdy metr zdobytej ziemi. Czy dzisiaj młodzi mogą sobie wyobrazić radość tych, którym przyniesiliśmy wolność? Ludzi wszystkich narodowości, ze wszystkich stron Europy... Na naszym Śląsku witaly nas białe-czerwone chorągiewki. I olbrzymia radość. Serdeczne powitania, okazywane na każdym kroku. Taki był mój pierwszy kontakt z Polską.

Na pytanie o dzisiejsze wrażenia, pułkownik odpowiada:

— Mój obecny pobyt w waszym kraju rozpoczął się od Warszawy. Nie chce się wierzyć, że była zrownana z ziemią. Tylko miłość do kraju i wysiłek wszystkich jego obywateli mogli zdziałać taki cud, by zbudować na gruzach starej — nową stolicę. Szczególnie bliski jest dla mnie petyzm, z jakim w waszej ojczyźnie otacza się groby żołnierzy radzieckich. Cmentarze na Rakowie w Warszawie, na Cyfeli w Poznaniu, liczne pomniki wdzięczności wzruszają mnie. Tak samo jak codzienne kontakty z Polakami pełne życzliwości i szczerości. Zbliża się dzień waszego święta narodowego. Chciałbym złożyć z tej okazji najserdeczniejsze życzenia wszystkim Polakom.

Notował

JERZY KNAPIK

Zobaczyć z bliska ratuszowego orla

Niecodzienna okazja zamierza stworzyć społeczeństwu Muzeum Historii Miasta Poznania — oddział poznajskiego Muzeum Narodowego. Mianowicie, wykorzystując przeprowadzone obecnie przez Pracownię Konserwacji Zabytków czynności zabezpieczające i renowacyjne przy orle z wieży poznajskiego ratusza (o czym „Głos” pisał 8 bm.), postanowiono urządzić wystawę, na której eksponowane będą m. in.: połowa rozmontowanego orla (druga część

jest „w robocie”) oraz to wszystko, co zostało zgromadzone w jego wnętrzu, m. in. zachowane relikwiry zawarte w gąsienicy wieży z 1690 r., późniejsze akty erekcyjne, monety itp. Uzupełnieniem tych eksponatów będą również materiały, dotyczące historii Ratusza.

Wystawa otwarta będzie tylko dwa dni: w niedzielę i poniedziałek (24 i 25 bm.) w godzinach od 10 do 15 w Ratuszu na II piętrze w Sali Sądowej. (zk)

Nie tylko dla historyków

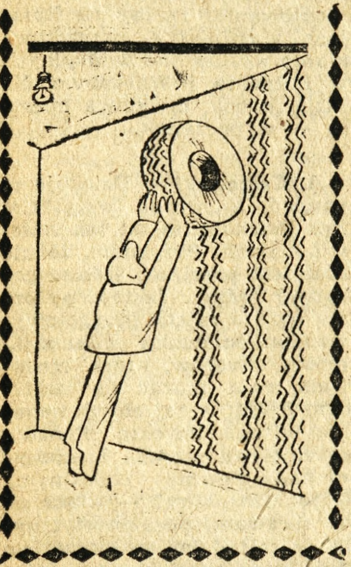
Trzy ciekawe książki

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się trzy książki o charakterze historycznym. Henryk Bałowski opublikował swą siódmą książkę w tym wydawnictwie. Ma ona tytuł „Europa zmierzka ku przepaści” (stron 515, zł 120), a obejmuje wydarzenia od niesławnego dyktanda monachijskiego z 28/29 września 1939 po 22 maja 1939, to jest do zawarcia sojuszu niemiecko-włoskiego. Z pewnością zainteresowaniem, ze największą, problem, który tak ze są treścią obecnie emitowanych w telewizji widowisk „Przed burzą”, napisanego przez Ryszarda Freika i Włodzimierza T. Kowalskiego.

Tadeusz Białecki przedstawia historię największego polskiego portu handlowego i ośrodka przemysłu stoczniowego. Tytuł tej bogato ilustrowanej książki brzmi: „Szczecin. Rozwój miasta w Polsce Ludowej” (stron 271, zł 160).

Pod redakcją Władysława Rusińskiego ukazała się praca zbiorowa o Kaliszu, począwszy od czasów najdawniejszych aż po połowę lat siedemdziesiątych naszego stulecia. Księgę tę opatrzone tytułem „Dzieje Kalisza” (stron 918, zł 250).

HUMOR I SATYRA



Nowe radioodbiorniki i kalkulatory

W Bydgoskich Zakładach Radiowych „Eltra” podjęto produkcję nowych typów radioodbiorników i kalkulatorów.

Jedną z nowości jest aparat radiowy o nazwie „Major” z czterema zakresami fal i estetycznej obudowie oraz popularny i tani odbiornik wzorowany na dawniej już wytwarzanych, ale znacznie ulepszonej konstrukcji.

Wkrótce znajdzie się także w sprzedaży kalkulator — „Brda II” — wytwarzany przez tę samą fabrykę. Będzie on przystosowany nie tylko do wykonywania podstawowych czterech działań, ale także do takich dodatkowych funkcji matematycznych jak odwrotność i podnoszenie do kwadratu. (PAP)

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR Postęp w rozwoju usług jeszcze niewystarczający

Problemy usług, które stają się coraz ważniejszym elementem poziomu naszego życia były 19 bm. ponownie przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR — z udziałem przedstawicieli władz naczelných SD. Przed kilku miesiącami — w listopadzie ubiegłego roku rozpatrywano na tym forum — także razem z Prezydium CK SD oraz Prezydium Rządu ogólnokrajowy program rozwoju usług dla ludności oraz usług i produkcji rynkowej rzemiosła na 1977 r. i do roku 1980. Również w uchwale VII Zjazdu partii i postanowieniach V Plenum KC waga zwiększenia podaży usług dla ludności została określona jako szczególnie istotna dla poprawy warunków bytu rozwiniętego społeczeństwa naszego kraju.

Urzeczywistnieniu planów nakreślonych w sferze usług służą podjęte przez Sejm ustawy o nowych zasadach polityki finansowej wobec rzemiosła oraz o włączeniu środowiska rzemieślniczego do ubezpieczeń powszechnych. Zapadły też decyzje o polepszeniu zaopatrzenia uposażonych organizacji usługowych i rzemiosła (za pośrednictwem ogniw jego samorządu) w urządzenia techniczne oraz materiały i surowce na cele usługowe.

W ciągu ostatnich miesięcy zaszło więc wiele zmian sprzyjających rozwojowi usług. W pierwszym półroczu br. weszły także w życie zarówno akty wykonawcze do ustaw sejmowych, jak i inne postanowienia dotyczące bodźców i preferencji dla działalności usługowej w przedsiębiorstwach społecznych.

Wszystko to stwarza podstawy do pierwszej oceny skuteczności podjętych środków i ustalenia na tej podstawie, czy usługi funkcjonują lepiej, co nadal utrudnia ich postęp i jak rysują się perspektywy przezwyciężenia tych barier. I to właśnie było jednym z tematów wtorkowych obrad Biura Politycznego KC. Rozpatrywano te problemy w świetle wstępnych danych o wynikach z I półrocza br. Mówią one m. in., że w tzw. pełnej sferze usług plan wykonano w 46,9 procentach, co oznacza, że uzyskano wzrost o 13,7 procent w porównaniu z I półroczem 1976 r. Najbardziej dynamiczny był wzrost usług tzw. bytowych (o 22,4 procent) przede wszystkim remontowo-budowlanych, motoryzacyjnych, meblarsko-tapicerskich, odzieżowych i pralniczych.

Liczba rzemieślniczych warsztatów usługowych wzrosła o 6400, a ich sieć liczy już ogółem w kraju 195 300 placówek. Po raz pierwszy po wielu latach nastąpił też wzrost liczby uczniów w rzemiosle; obecnie jest ich 51 600.

Tendencje rozwojowe — o czym świadczą owe wyniki I półrocza br. — potwierdzają, że nowe warunki prawno-ekonomiczne, a także decyzje o poprawie zaopatrzenia techniczno-materiałowego organizacji usługowych przynoszą rezultaty. Jednak postęp ten w zestawieniu z potrzebami jest jeszcze daleko niewystarczający.

Uruchamianie nowych punktów usługowych, a także w pełni efektywne wykorzystanie istniejącej sieci uznano za jedno z najważniejszych zadań na najbliższy okres.

Niekorzystnie przedstawia się jeszcze struktura zatrudnienia w warsztatach rzemieślniczych. Są to w większości małe 1—2-osobowe punkty, co nie sprzyja prawidłowej obsłudze klientów, a także wykorzystaniu urządzeń i narzędzi.

Konsekwentne wprowadzanie w życie wszystkich elementów programu rozwoju usług przez wszystkich organizatorów tej działalności jest zadaniem wymagającym energii i inicjatywy.

ANNA LUTOBORSKA

Dlaczego zachodnoniemiecki adwokat prosił o azyl we Francji

Zachodnoniemiecka opinia publiczna bardzo interesuje się losami 47-letniego szutagarskiego adwokata Klausa Croissanta, znanego obrońcy w procesach przeciwko lewackim terrorystom, adwokata w głównym procesie ugrupowania Baader — Meinhof.

Przed kilku dniami adwokat Croissant zjawił się we Francji i oświadczył na zaimprowizowanej konferencji prasowej, że zwrócił się do władz francuskich o udzielenie mu azylu politycznego. W Republice Federalnej — argumentował — pozbawiono go warunków egzystencji, uniemożliwiając wykonywanie praktyki adwokackiej. Adwokat padł ofiarą „mordu politycznego” czyli krańcowego znieważenia tyko dlatego, że broni przed sądem terrorystów, którzy jako motyw swego postępowania podają przy czyny ideologiczne.

Z bydgoskiej „Eltry”

Władze zachodnoniemieckie wyślepiły do władz francuskich o wydanie im adwokata, twierdząc, że jest podejrzanym o „współdziałanie z organizacją kryminalną” czyli terrorystyczną grupą.

Przypuszcza się, że upiśnie sporo czasu zanim władze francuskie podejmą ostateczną decyzję. Paryski korespondent dziennika „Koelner Stadt Anzeiger” pisze, że ponieważ istnieje jedynie podejrzenie, jakoby adwokat popełnił czyn karalny, zdaniem francuskich ekspertów nie wystarczy to, by wydać go władzom RFN.

Od roku K. Croissant musiał poruszać się po RFN bez dokumentów osobistych, zatrzymanych przez policję i meldowanych systematycznie, dwa razy w tygodniu w komisariacie miejscowej policji. Od kilku lat śledzi się jego każdy krok, jego telefon jest stale na podsłuchu, w środkach

masowego przekazu „ustawiono” go w bezpośrednim sąsiedztwie ideowym terrorystów, dyskredytując w ten sposób jego przydatność zawodową.

Faktyczne zarzuty wobec adwokata muszą być wszakże bardzo wątpliwe skoro dwukrotne nakazy aresztowania go były następnie anulowane przez innego sędziego. Do sformułowania aktu oskarżenia nie doszło do dziś.

Losy Croissanta są symptomatyczne dla krętych dróg zachodnoniemieckiego aparatu sprawiedliwości, nielaskawego dla pewnej kategorii adwokatów, a także pisarzy, nauczycieli i przedstawieli innych zawodów mających możliwości społecznego oddziaływania. Kto choruje tutaj na „odchylenie lewicowe”, temu nielato przychodzi ułożyć sobie warunki materialnej egzystencji. (PAP)

Ekspresowa sprzedaż „maluchów”

Zginęły 3 osoby

Zderzenie samochodów pod Krakowem

W Murowi pod Krakowem zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek drogowy, w którym śmierć poniosły 3 osoby a 6 w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Na śliskiej nawierzchni drogi E-22 prowadzącej z Olkusza do Krakowa „Wołga” własności Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego w Budownictwie w czasie wyprzedzania zjechała na lewą stronę szosy i zderzyła się z samochodem osobowym marki „Fiat 125”. W wyniku czołowego zderzenia śmierć poniosli: 49-letni Zbigniew B. 65-letnia Gertruda J. i 50-letni Jan D. (wszyscy mieszkańcy Krakowa). Ranni znajdują się pod troskliwą opieką lekarską.

Przyczyną wypadku bada prokuratura oraz Komenda MO w Krakowie. (PAP)

Termin dostawy nie przekracza trzech tygodni

Duże jest zainteresowanie społeczeństwa ekspresową sprzedażą samochodów. Poznański „Polmozyt” przyjmuje zgłoszenia z województw: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego; na lipiec przedsiębiorstwo otrzymało 500 „Fiatów” 126p. Termin dostawy nie przekracza obecnie 3 tygodni. Pierwsze małe „Fiaty” zakupione w ramach ekspresowej sprzedaży zostały już odebrane. Samochody te były wydawane we wrześniu, od poniedziałku, odbywać się to będzie w Poznaniu.

Przypomnijmy, że ekspresowa sprzedaż nie narusza zobowiązań wobec nabywców korzystających z systemu przedpłat lub gromadzących oszczędności na książeczkach FKO. Przeznaczone są bowiem na nią samochody z planowej produkcji. (zk)

SPORT-SPORT



Dwadzieścia poznańskich osad w finałach

Na jeziorze Malta w Poznaniu trwają regaty wioślarskie V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Wczoraj odbyło się 27 międzybiegów, z których najlepsi awansowali do finałów.

Bardzo dobrze wypadli wio-

ślarze Poznania, których osad awansowało do finałów. Najliczniej reprezentowany był w finałach zespół Bydgoszy, który wprowadził osad do finałów.

Z poznańskich osad największe szanse na zajęcie wysokich lokat daje się ośmiorów młodszych, czwórka podwójnej bez sternika, jedynki juniorów i juniorek starszych.

Dzisiejsze finały rozpocznie się od godz. 9.30. (kar)

Piłka nożna

Z umiarkowanym optymizmem Lech rozpoczyna sezon

Wczoraj ruszyła pierwsza liga piłkarska, ale poznański pierwszoligowiec — Lech inaukuracyjny mecz rozegra w najbliższą niedzielę na stadionie na Dębie. Jak wyglądały przygotowania do nowego sezonu? Jakże zmiany zaszły w zespole? O tych i innych sprawach poinformowało nas kierownictwo klubu z trenerem zespołu Jerzym Kopą.

W nowym sezonie lechici wystąpią bez sześciu zawodników, którzy reprezentowali barwy klubu w minionym sezonie: Janusza Stępczaka, Andrzeja Szostaka, Andrzeja Grześkowiaka, Grzegorza Tomkowiaka, Zbigniewa Nowaka oraz Zbigniewa Gutę. Ten ostatni, jak pamiętamy, uległ kontuzji w meczu z Widzewem i do tej pory jego udział w grze jest wykluczony.

W czterotygodniowym okresie przygotowawczym zespół trenera Kopy rozegrał 5 spotkań kontrolnych wygrywając z Iną Goleniów 5:2, Wartą 2:0, Malapanwią Ozimek 5:1, zremisował z Dynamo Berlin 1:1 oraz przegrał w Wągrowcu z Arką Gdynia 1:2. Ostatni mecz rozegrany został wczoraj.

Sytuacja kadrowa piłkarzy przed zbliżającymi się rozgrywkami nie wygląda zbyt korzystnie. Co prawda pozyska-

ni zawodnicy wypełnią częściowo opuszczone pozycje, ale jakimi rezultatami zobaczymy już w najbliższych meczach?

Klub prowadzi rozmowy z działaczami Zastalu Zielona Góra w celu pozyskania obrocy Leszka Piekarczyka, który jednak bezskutecznie. Mimo kłopotów, kierownictwo Lecha nadal dokłada starań, aby w nowym sezonie zagrozić napastnik Legii Władysław Dąbrowski. Nie wyklucza, że trener skorzysta w czasie rozgrywek z młodych wanków klubu: Jarosława Głasa, Piotra Kowala oraz Roberta Siebudy. Do czasu otwarcia nowego boiska na ul. Bągarskiej mecze Lecha będą miały oglądać na stadionie kibice.

Z okazji rozpoczęcia nowego sezonu piłkarskiego pojawił się temat kibiców Lecha i naturalny doping dla własnej drużyny, która w tym sezonie będzie go szczególnie potrzebowała. Pamiętajmy o tym, że tylko wtedy, kiedy zespół będzie wygrywał. Właściwym pingiem dopomożemy drużynie w osiągnięciu sukcesu, nie mniejszych od tych, jakie notowała w ostatnich meczach rundy wiosennej ubiegłego sezonu piłkarskiego. (kar)

Puchar Polski

Zagłębie czy Polonia?

Na naszych piłkarskich boiskach zaczyna się ruch. W środę 20 bm. na stadionie Legii odbył się pierwszy mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej sezonu 1977/78. (Legia grała z Ruchem), dzisiaj w finale Pucharu Polski, na stadionie Śląskim w Chorzowie zmierzą się jedenastki Zagłębia Sosnowiec i Polonii Bytom.

Komu przypadnie Puchar Polski? Pytanie to interesuje nie tylko sympatyków Zagłębia i Polonii. Na zwycięzcę czwartkowego finału czeka bowiem nie tylko pucharowe trofeum, ale również... PAKO Saloni. Stawką spotkania jest bowiem także prawo udziału w rozgrywkach o Puchar Zdobywców Pucharów. Los w Zurychu wskazał, że w pierwszej rundzie triumfator piłkarskiego Pucharu Polski zmierzy się z PAKO Saloni.

Dotychczas w Pucharze Polski większe sukcesy odnosiło Zagłębie. Piłkarze tego klubu dwukrotnie sięgnęli po zwycięstwo w tych rozgrywkach — w 1962 i 1963 r. Poiloni natomiast ani razu nie udało się wpisać na listę zdobywców Pucharu Polski. Rekordzistami są tu piłkarze Górnik Zabrze, którzy sześciokrotnie zdobyli to trofeum oraz stołeczny Legia, która pięć razy wygrała pucharowe rozgrywki. Początek meczu o 19.30.

W. Fibak w finale Turnieju Asów

W środę, w trzecim dniu międzynarodowego Turnieju Asów rozgrywanego w Sopocie, doszło do kilku ciekawych pojedynków. Nasz najlepszy tenisista — Wojciech Fibak, wystąpił w tym dniu dwukrotnie. W grze pojedynczej pokonał daviscupowego gracza RFN — Juergena Fassbendera 4:6, 6:1, 6:2.

W grze podwójnej Fibak i Dibley pokonali swych najgroźniejszych konkurentów w turnieju Mottram i Fassbendera 6:4, 7:6. W czwartek zakończył się turniej. W najcięższych pojedynkach zmierza się Fassbender i Dibley o miejsce 3 i Fibak i Mottram o pierwsze miejsce. PAP

W Koninie

Zwycięstwo piłkarzy Lecha

Przed niedzielnym meczem z strzowskim z Górnikiem Zabrze piłkarze Lecha Poznań rozegrali ostatnie spotkanie kontrolne z Górnikiem Konin.

Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu poznańskiego (0:0).

Bramki zdobyli: Grobelny (min.), Justek (85 min. z rzutu karnego). (woj)

Zawisza — Warta

W sparingowym spotkaniu z warszawskim Bydgoszczą Warta przegrała 0:1. Z meczu Zawisza jedną bramkę zdobył J. Szczeszak w 10 min. (sts)

Na inaugurację sezonu

Legia — Ruch 3:0

W meczu o mistrzostwo polski ligi piłkarskiej Legia Warszawa pokonała Ruch Chorzów 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: mierz Deyna — 2 (w 87 i 90 min.) oraz Marek Kusto (86 min.).

Komunikat Klubu Kibiców

W czwartek 21. 7. 1977 r. o godz. 18 w świetlicy Klubu Kibiców przy ul. Dzierżyńskiego 274, odbędzie się spotkanie z trenerem i zespołem piłkarskiego J. Kopy.



ZAWIADAMIA, ZE SKLEP W KALISZU ul. 3 Maja 21

ZOSTAŁ PRZENIESIONY
NA UL. GÓRNOŚLĄSKĄ 51
(obok Hotelu „Proсна”)

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
UDANYCH ZAKUPÓW.

2838-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL” - POZNAŃ, ul. Starołęka 18

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW
do Zasadniczej Szkoły Przyzakładowej

na rok szkolny 1977/78 w zawodzie:

— SLUSARZ, TOKARZ oraz

— APARATOWY procesów chemicznych.

Praktyczna nauka w warsztatach jak i w szkole trwa 3 lata.

Uczniów chętnych do dalszej nauki kierujemy
do Technikum Chemicznego dla Pracujących.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy
lub Szkolenia — biurowiec, pokój nr 1 lub 2 (parter),
telefon: 78-75-10, 78-75-11, 7875-12.

2646-K1

● Sprzedaż

Masyne do pisania wa-
lzkową „Erica” nową
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
30121g.

Telewizor „Sony” sprze-
dam, tel. 66-09-85, godz.
18-20. 30104g

Sadzonki goździków sprze-
dam. Poznań, Kasztelań-
ska 69. 28409g

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY

ELEKTROCHEMICZNE „CENTRA”
Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne
Zakład wiodący

informują, że siedzibę kierownictwa
i komórek organizacyjnych zarządu
przedsiębiorstwa

PRZENIESIONO

do Zakładu przy ul. Gdynskiej 31-33.

Obecny adres:

61-120 Poznań, ul. Gdynska 31-33

Telefony:

centrala 746-51,

Dział Zaopatrzenia — 709-61, 736-82

Dział Zbytu — 744-23

2407-K1

W dniu 16 lipca 1977 roku, zmarł nasz były
długoletni pracownik

JÓZEF CHOJNACKI

emeryt

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lipca 1977 roku,
o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składając

Kierownictwo, Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Rejonu Energetycznego Poznań

2474-K3

S. + p.

JÓZEF OGÓRKIEWICZ

mój ukochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec,
brat, teść i dziadek, zmarł opatrzony Sakra-
mentami św. 20 lipca 1977 roku, przeżywszy
lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm.
o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Łukaszczyka 27 m. 7. 2481-U3

† W dniu 17 lipca 1977 roku, zmarła opatrzona
Olejami św. nasza ukochana matka, te-
ściowa i babunia, przeżywszy lat 79, sp.

APOLONIA KORDUS

z domu Niedziela

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz.
10.30, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

30133g

† Dnia 18 lipca 1977 roku, zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach przeżywszy 46 lat,
moja ukochana żona, nasza droga mamusia, sp.

JÓZEFA GORZELAŃCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 bm.
o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z synami i córkami.

ul. Marcinkowskiego 1a m. 10. 2482-U3

Z żalem zawiadamiamy, że 17 lipca 1977 roku,
zginął śmiercią tragiczną nasz pracownik

JAN OSTOLSKI

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składając

Dyrekcja

Rada Zakładowa, współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego
nr 4.

2478-K3

† Dnia 20 lipca 1977 roku, zmarła po długiej
chorobie, opatrzona Sakramentami św. prze-
żywszy lat 82, nasza najukochańsza, najlepsza
matka, teściowa, babunia i prababunia, sp.

PELAGIA CIACIUCH

z domu Fridrich

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm.
o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

rodzina

30157g

† W dniu 19 lipca 1977 roku, zmarł w 71 roku
życia namaszczony Olejami św. mój naj-
droższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz naj-
ukochańszy tatuś, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK KACZMAREK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbę-
dzie się w piątek, 22 bm. o godz. 10 na cmen-
tarzu w Komornikach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i wnukami

Plewiska, ul. Kolejowa 21. 30147g

† Dnia 18 lipca 1977 roku, zmarł namaszczony
Olejami św. mój drogi mąż, nasz ojciec,
teść, i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

MARIAN CZEKANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 7.55
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Wrocławska 7 m. 1a. 2485-U3

● Nieruchomości

Dom w budowie, materiał
budowlany, barak miesz-
kalny sprzedam. Luboń,
Zabikowska 3, Żuk. 28961g

Wezmę w dzierżawę kur-
nik. Pisemne oferty kie-
rować Maria Sworacka
Kościół, J. Krasickiego
10. 28628g

Dom mieszkalny wolny
w Nowym Tomyslu oka-
zyjnie sprzedam. Nowy
Tomyśl, Kosińskiego 21,
tel. 386. 28731g

Sprzedam pół willi pię-
tro, tarasy, ogródek. Wa-
runek dwa mieszkania
M-2. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
28870g.

Budynek murowany do
rozbiórki oddam. Głogow-
ska 377, Chwirut. 28811g

● Różne

Przyjmę akwizycję. Po-
siadam nowego Fiata 125,
dysponuję telefonem.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 28660g.

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, ul. Paderewskie-
go 1, Ciesielska. 28787g

Naprawa telewizorów,
tel. 67-59-37, Jędrzejow-
ski. 28854g

Pasy przepuklinowe, po-
operacyjne, ciążowe, do
sztucznego odbytu, su-
spensoria, sznurówki,
przy schorzeniach kręgo-
stupa, wkładki elastycz-
ne przy wadach i bólach
stóp — wykonuje „Orto-
pedia”. Z. Janaszek, Po-
znań — Dolna Wilda 20,
tel. 33-03-87. 29381g

Posiadam warsztat pro-
dukcyjny chłodniwego ar-
tykułu, zbyt zapewniony,
szukam wspólnika z go-
tówką. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
29631g.

● Matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo” 61-707 Po-
znań, Libelta 29, kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19. 28657g

Wdowiec 44-letni, wzrost
175 cm, bezdzietny, wy-
kształcenie średnie, po-
siadający prawo jazdy
poznaj pannę lub wdowę
do lat 37. Cel matrymo-
nialny. Fotografie mile
widziane, dyskrecja i
zwrot zapewnione. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28808g.

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rejonu Budowlanego „Piła” Poznań-
skiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemys-
łowego nr 2 — zatrudni zaraz na budowach
w Pile:

— kierowników budów z uprawnieniami,
— majstrów budów,
— inżynierów i techników budowlanych do
pracy w Zarządzie Rejonu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na
miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Rejonu Budo-
wlanego „Piła” PPBP-2 w Pile, ul. Motylew-
ska 5, tel. 41-90. 2174-K1

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

PIĄTEK, 22 LIPCA 1977 R.

● POGOTOWIE RTV

— Woj. Przeds. Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6

tel. 546-43, godz. 10-18

● USŁUGI MOTORYZACYJNE

— P.P. „POLMOZBYT”
ul. Czechosłowacka 110

tel. 320-291, godz. 9-17

● USŁUGI FRYZJERSKIE

— Spółdz. Pracy Fryzjersko-Kosmetyczna

— Czerwonej Armii 74 hotel „LECH”, Stalingradz-

ka 56, Roosevelta 16/20 hotel „MERKURY”
godz. 9-13
godz. 6-14

— Dworzec Główny

● USŁUGI POGRZEBOWE

— Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM”

ul. Wielka 8

tel. 589-64, godz. 10-18

SOBOTA, 23 LIPCA 1977 R.

● POGOTOWIE RTV

ul. Paderewskiego 6

tel. 546-43, godz. 10-18

— WUSP - Oddział Teletechnika

ul. Paderewskiego 8

tel. 501-82, godz. 9-16

● USŁUGI MOTORYZACYJNE

ul. Czechosłowacka 110

tel. 320-291, godz. 9-17

● USŁUGI FOTOGRAFICZNE

— WUSP - Oddział „FOTOS”

plac Wolności 9

tel. 527-55, godz. 15-19

● USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE

Zakłady czynne według wykazów umieszczonych
w oknach wystawowych Spółdz. Pracy Fryzjersko-
Kosmetycznej.

● USŁUGI POGRZEBOWE

ul. Wielka 8

tel. 589-64, godz. 10-18

NIEDZIELA, 24 LIPCA 1977 R.

● USŁUGI RTV

ul. Paderewskiego 6

tel. 546-43, godz. 10-18

● USŁUGI MOTORYZACYJNE

ul. Czechosłowacka 110

tel. 320-291, godz. 9-17

● USŁUGI FRYZJERSKIE

— ul. Czerwonej Armii 52/56 „DOM USŁUG”, Hotel

„MERKURY”, Hotel „POLONEZ”, Hotel „LECH”, godz. 9-13

— Dworzec Główny

godz. 6-14

● USŁUGI POGRZEBOWE

ul. Wielka 8

tel. 589-64, godz. 10-18

2808-K1

Przetargi

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Kórniku, ul. Średzka 17 — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki „Nysa” typ
T-521, nr podwozia 31052, nr silnika
NO1 — 3695, rok produkcji 1966 —
cena wywoławcza 43.750 zł.

Przetarg odbędzie się w 7 dniu po ukazaniu
się ogłoszenia w prasie pod wyżej wymienio-
nym adresem o godz. 10.

Pojazd można oglądać codziennie od godz.
7-15, po uprzednim zgłoszeniu się w Dziale
Transportu Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić
wadum w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej do kasy Spółdzielni najpóźniej w przed-
dzień jego rozpoczęcia.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetar-
gu bez podania przyczyn.

1635-K2

Komunikat

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku
Gminy w Dominowie — ukarało Ob. Ta-
deusza RYDIANA, syna Antoniego urodz.
21. 9. 1957 r. zam. w Dominowie w oparciu
o art. 51 § 2 kw. karą grzywny w wysokości
3.000 zł za to, że dnia 3 października 1976 r.
będąc pod wpływem alkoholu zakłócił porzą-
dek publiczny w Barze GS Dominowo.

1650-K2

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca
1977 roku, zasnął w Bogu nasz ukochany
ojciec, teść, dziadek, pradziadek, szwagier
i wujek, w 92 roku życia, sp.

STANISŁAW NOWACKI

emerytowany major, powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim.

Córki z rodziną

30130g

† Dnia 16 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu nasz
drogi ojciec i dziadek, sp.

JÓZEF CHOJNACKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz.
10.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku

syn z wnukiem

30117g

† Dnia 19 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu mój
najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dzia-
dek i pradziadek, przeżywszy lat 75, sp.

PIOTR PAWLKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

ul. Hetmańska 15/19 C m. 2. 2487-U3

† Dnia 19 lipca 1977 roku, zakończył swe pra-
cowite i pełne poświęcenia życie, namasz-
czony Olejami św. mój najdroższy mąż, nigdy
niezapomniany i kochany ojciec, teść i dzia-
dek, sp.

MIECZYSLAW ZIENKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13,
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2483-K3

† Dnia 19 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu nasz
najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i szwa-
gier, przeżywszy lat 75, sp.

WIKTOR PRZYBYLSKI

emerytowany nauczelnik

Wyd. Prokuratury Wojewódzkiej

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. w sobotę,
o godz. 13.25 na cmentarzu Junikowo.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Os. Kosmonautów 3 m. 26. 2480-U3

S. + p.

mgr KLARA MAJCHERKIEWICZ

emerytowana, długoletnia nauczycielka VII Li-
ceum Ogólnokształcącego im. Dąbrowski
w Poznaniu.

Zmarła nagle dnia 17 lipca 1977 roku.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego na
cmentarzu junikowskim nastąpi w dniu 23 bm.
o godz. 11.05.

O nagłym odejściu szlachetnego, dobrego
Człowieka i niezawodnego Przyjaciela zawi-
adamia, pozostała w smutku

rodzina

2484-U3

† Dnia 18 lipca 1977 r. zasnął w Bogu prze-
żywszy lat 71, nasza kochana siostra, szwa-
gierka i ciocia, sp.

JADWIGA KOZA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

30049g

LIPIEC
21
Czwartek
Daniela Wiktorja
Słońce: 4.55—21.02

TEATRY

NOWY — g. 19 „Gdyby przy-
leciał ptak”.

KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Pod-
wodna Odyseja” (kanad. b.o.), g.
17.45, 20 „Na tropie Wilby’ego”
(ang. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30
„Motylem jestem, czyli romans
40-latk” (pol. 12 l.), g. 17.30, 20
„Samotnik” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 15 „Ulzana —
wóz, Apaczko” (NRD b.o.), g.
17.30, 20 „Przepustka dla maryna-
rza” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.30
„Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g.
22.45 „Gorące polowanie” (jap.).
GONG — g. 10, 12 „No i co
doktoru” (USA b.o.), g. 16, 18, 20
„Konie Valdeza” (wł. 15 l.).
GRUNWALD — g. 19 „Ostatni
pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 15.30, 18 „Ser-
pico” (wł. 18 l.), g. 20 „Roztargnio-
ny” (fr. b.o.).
OLIMPIA — g. 17.30 „Terror-
Mechagadzi” (jap. b.o.), g. 20
„Szacowni nieboszczyki” (wł. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Tragedia Posejda” (USA 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 19.30 „Ko-
chaj albo rzuć” (pol. b.o.), g. 15,
17.30 „Brawurowe porwanie” (USA
18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Zapomniana melodia”
(pol. 12 l.).
TECZA — g. 16 „Nasz nowy bra-
ciszek” (NRD b.o.), g. 18, 20 „Trę-
dowata” (pol. 12 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Ostatni
pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.), g.
16, 18 „Miłosna edukacja Walen-
tego” (fr. 15 l.), g. 20 „Dziewczy-
na do dziecka” (wł. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Niewolnica
miłości” (radz. 15 l.).
WILDA — g. 15.30, 18, 20.15
„Strach nad miastem” (fr. 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 19 „Taka
była Oklahama” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Klatka” (fr. 15 l.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwie-
rzyńska — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypadki
uliczne i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61, Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24, ul. Ugory, tel. 592-30;
ul. Kościuszki 103, tel. 4-44; Lu-
bon, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309
i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyżurują: lekarz psychiatra wzsl.
psycholog. Porady prawne głów-
nie z zakresu prawa rodzinnego,
opiekunczego, leczenia odwyko-
wego i chorób społecznych, tel.
522-51.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Dzierżynskiego 349, Mickiewicza
22, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta-
roleńska 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-
jaźni; 9.10 Lato z Radiem; 9.30
Teatr PR: „Potop” wg pow. H.
Sienkiewicza; 10.10 Lato z Radiem
(c.d.); 11.45 Tu Radio Kierowców;
12.25 Koszalin na muz. antenie;
13.05 Ork. w rep. popularnym;
13.15 O zdrowiu dla zdrowia; 13.35
Spotkanie z folklorem; 14.10 Studio
„Gama”; 15.30 Człowiek i środo-
wisko — gaw.; 15.35 Studio „Ga-
ma” (c.d.); 16.10 Tu Jedynka; 17.30
Radiokurier; 18.25 Tu Radio Kie-
rowców; 18.33 Przeboje z Inter-
studia; 19.15 Kiermasz polskiej pio-
senki; 19.30 Transm. z finału me-
czu piłkarskiego o Puchar Polski
Zagłębie Sosnowiec — Polonia
Bytom w Chorzwie; 20.20 Wiadom.
sportowe (w przerwie meczu);
21.20 Niech zapłona ogniska...; 21.30
Konc. żywe; 22.20 Tu Radio Kie-
rowców; 22.23 Gwiazda dnia —
S. Krajewski; 22.30 Rep. na za-
mówienie; 22.45 Mini-recital Ali-
cji Majewskiej; 23.10 Miał dzień;
23.15 Konc. symf. muzyki pol-
skiej.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8,
12.05, 15, 19, 20.15, 22.
PROGRAM II: 6.10 Tu Jedynka;
9.30 Tańce lud.; 9.40 Tu Radio;
10.15 W. Broniewski czyta swoje
wiersze; 10.25 W. Zeleniński — Suita
tańców polskich; 10.40 Nie ma
marginesu; 11.15 Od Tatr do Bałtyku;
11.25 Radiowa Poradnia Rodzinna;
12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 Aud. literacka; 12.45 Rymy i
mel. świata; 13.20 Muz. wycinan-
ki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.30 Co
się wam w tej aud. najbardziej
podało; 14.10 Więcej, lepiej, no-
wocześniej; 15.30 Radioferie; 16.10
Gra Ork. PR i TV w Warszawie;
16.40 Mag. informacyjny; 16.50
Radioexpress; 17.20 Oper R. Stat-
kowskiego i S. Moniuszki; 17.20
Aud. literacka; 17.40 Rep. lit. pt.
„Uchwyć słoneczko”; 18. Festival
Moniuszkowski w Kudowie; 18.40
Śladem inwestycyjnych miliard-
ów; 19.10 Graja polskie zespoły ka-
meralne; 19.40 Mag. rekreacyjno-
turystyczny; 20.10 Informacje, rady,
propozycje; 20.10 Radiolatarnia —
mag. popularno-naukowy; 20.30
Arcydzieła muzyki XX wieku w
Lutosławski; 21.40 Korespondencja
z zagranicy; 21.50 5 minut o wy-

695 nowych warsztatów

Więcej lepszych
usług rzemieślniczych

W długofalowym programie
rozwoju usług — w tym prze-
de wszystkim bytowych —
rzemiosłu wyznaczono rolę nie-
zmiennie istotną. Do jej speł-
nienia stworzone też zostały
odpowiednie warunki. Otwie-
rają one duże możliwości dla
pełniejszego niż dotychczas
działania rzemieślniczych za-
kładów. Ta nowa sytuacja
zwiększyła aktywność usłu-
gową i produkcyjną wielu —
choć nie wszystkich jeszcze —
zakładów. W dążeniu do roz-
winięcia najwartościowszych
tradycji rzemiosła podjęte zo-
stały działania skierowane na
wykonywanie usług lepiej,
szybciej, dokładniej.

Poczyniono też starania, by
zagospodarować wszystkie nie-
wykorzystane do tej pory re-
zerwy. Chodzi o lepsze wyko-
rzystanie lokali, maszyn, nar-
zędzi, czasu i kwalifikacji rze-
mieślników. Niemniej, zgodnie
z założeniami programowymi
wynikającymi z zapotrzebowa-
nia społecznego, otwiera się
też dużo nowych zakładów.

W województwie poznań-
skim przybyło w tym roku
395 rzemieślniczych warszta-
tów — o 150 więcej niż pla-
nowano. Są to przede wszyst-
kim placówki w branżach de-
ficytowych, szczególnie przez
klientów poszukiwanych. Do-

dać tu trzeba, że co trzeci z
nich powstał na wsi, zaś co
piąty w małym miasteczku. W
pozostałych województwach
objętych działalnością poznań-
skiej Izby Rzemieślniczej, roz-
wój placówek nie był tak dy-
namiczny i nie osiągnął prze-
widzianego wzrostu, jednak
i tam przybyło wiele rzemieś-
lniczych zakładów. Tak więc
mimo pewnych opóźnień, w
Wielkopolsce przybyło łącznie
od stycznia do końca maja
695 placówek.

Poprawiło się też zaopatrze-
nie materiałowe zakładów rze-
mieślniczych, szczególnie gdy
chodzi o wyroby hutnicze, ru-
ry stalowe, odrzuty hutnicze,
blachę cynkową, taśmę wal-
cowaną, tarcice, płyty wióro-
we, pilśniowe i cement. Na-
daje jednak brakuje materia-
łów przydzielanych pozapry-
działowo, takich jak okucia
meblowe, okleiny, kleje, two-
rzywa sztuczne.

Ponadto, dążąc do rozszerze-
nia zakresu i poprawienia ja-
kości usług Izba Rzemieślni-
cza przystąpiła do organizowa-
nia Ośrodka Postępu Techni-
cznego. Będzie on pełnić rolę
koordynacyjną w popularyzo-
waniu nowych technik i tech-
nologii. Będzie się zajmował
również wdrażaniem nowego
wzornictwa, co jest warun-
kiem niezbędnym do podnosze-
nia usług na poziom wyższy
i lepszy. (len)

Wielu z nas zdaje sobie z
tego sprawę, że poprzez
systematyczne dokształcanie
się w dziedzinie wiedzy dro-
gą do osiągnięcia wyższych
kwalifikacji zawo-
dowych i lepszych wyników
pracy, a tym samym do szyb-
szego awansowania. Naukę zaś
osobom pracującym umożliwi-
ła szeroko rozbudowana szko-
lnictwo zaoczne i wieczorowe o
różnych specjalnościach stop-
nia zasadniczego i średniego.
Sprawy przyjęcia do tych
szkół, lub ponownego podejmie-
wania w nich przerwanego nau-
ki, były tematem informacji,
udzielanych w miniony ponie-
dziale za pośrednictwem re-
dakcyjnych telefonów zainte-
resowanym czytelnikom „Gło-
su”. W akcji tej uczestniczyli
jako informatorzy przedstawiciele
Zespołu Kształcenia Zawo-
dowego i Ustawicznego w
Kuratorium Oświaty i Wycho-
wania w Poznaniu, Wojewódz-
kiej Poradni Wychowawczo-Za-
wodowej oraz Zespołu Oświa-
ty Rolniczej w Wydziale Rol-
nictwa, Leśnictwa i Skupu po-
znańskiego Urzędu Wojewódz-
kiego.

Najczęściej zadawane infor-
matorom pytania dotyczyły wa-
runków i możliwości dalszego
kształcenia się w zaocznych
lub wieczorowych szkołach
średnich przez osoby, które z
jakichś powodów przerwały
swoje czasu naukę. Ktoś np.
uczęszczał do zasadniczej szko-
ły zawodowej i ukończył ją, by
podjąć w swym fachu pracę.
Teraz pragnąłby zdobyć w
swej specjalności dyplom tech-
nika, otwierający mu drogę do
awansu. Co zrobić? Nic pro-
stszego: trzeba w terminie do
25 sierpnia złożyć w techniku-
m, prowadzącym naukę za-
oczną lub wieczorową, wniosek
i skierowanie (albo zaświ-
adczenie o zatrudnieniu) ze
swojego zakładu pracy.

chowania; 22 Książki, które na
was czekają; 22.30 Szkic do por-
tretu — L. Sienkiewicz; 22.40 Me-
diuim czyli mag. miłośników sztuki
słuchowej; 23.10 Chór Chłopię-
cy i Męski pod dyr. S. Stulię-
szka; 23.40 Canzany z „Tabulatury
Pełpińskiego”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
11.30, 13.30, 19.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 W kregu
tańca — sirtaki; 8.30
Co kto lubi; 9 „Na skalnym
Podhalu” — pow. K. Przerwy-Tet-
majera; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30
Nasz rok 77-ny; 9.45 Dyskoteka
pod gruszą; 11 Życie rodzinne; —
mag.; 11.30 Jęcze! śpiewać to tyl-
ko z big-bandem; 12.25 Za kierow-
nicą; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Szarańcza” — pow.; 14 Lato
w Filharmonii; 15.10 Przeboje z
Łotwy; 15.30 Białostocka poczta
kulturalna; 15.50 Dwie wersje stan-
darda „Noc i dzień”; 16 Jam



W „Głosowej” informacji telefonicznej o szkolnictwie dla pracujących udzielali wyjaśnień przed-
stawiciele poznańskich instytucji, zajmujących się sprawami nauki dla pracujących, a mianowicie
(od lewej): starsi wizytatorzy — Feliks Czarnecki, Andrzej Majchrzak, Krystyna Śpiwakowska i Jo-
zef Onoszek. Fot. — H. Kamza

Dzięki zaocznym i wieczorowym szkołom

Wyższe kwalifikacje — możliwość awansu

Pytanie: ukończyłem cztery kla-
sy 5-letniego stacjonarnego Techni-
kum Geodezyjno - Drogowego,
a teraz chciałbym uzyskać tytuł
technika - geodety. Jak tego do-
konać? — Odpowiedź: Jaką otrzy-
mał dyplom, brzmiała: należy
się zgłosić do wskazanej przez
Kuratorium szkoły, przy której
działa komisja, przeprowadzająca
egzaminy eksternistyczne w okre-
szonej specjalności zawodowej.

Często były też wątpliwości
w sprawie zmiany zawodu i za-
mierzonego w związku z tym
podjęcia nauki dla uzyskania
pełnych kwalifikacji. Np. ktoś
ukończył zasadniczą szkołę za-
wodową budowlaną, ale pra-
cuje jako elektryk i chciałby
zdobyc w swym nowym fa-
chu dyplom technika. Odpo-
wiedź: Jeśli posiada w tym za-
wodzie tytuł kwalifikacyjny
(robotnika kwalifikowanego,
lub mistrza), ma prawo podjąć
naukę w trzyletnim techni-

kum elektrycznym dla pracują-
cych.
Był i taki przypadek: absolwent
politechniki (z tytułem inż. inż.
elektryk) pracuje obecnie w o-
grodnictwie i chciałby uzyskać w
tej dziedzinie kwalifikacje zawo-
dowe. Z udzielonej mu przez na-
szego informatora porady dowie-
dział się on, że powinien odbyć
naukę na kursach, prowadzonych
przez zespoły szkół rolniczych,
oraz przystąpić do egzaminu, da-
jącego tytuł kwalifikowanego
ogrodnika. Przyjęcie na kurs tego
rodzaju jest jednak uzależnione
od okazania się potwierdzeniem
z zakładu pracy, lub z urzędu
gminy o zatrudnieniu w tej dzie-
linie.

Pierwszeństwo do korzysta-
nia z nauki w szkołach dla
pracujących mają osoby, które
przedstawia skierowanie
z zakładu pracy. W drugiej
kolejności przyjmowani są kan-
dydaci, legitymujący się zaświ-
adczeniem z zakła-
du pracy o zatrudnieniu (skie-

rowanie obecnie nie jest ko-
nieczne, ale wówczas zakład
pracy nie zostaje zobowiązany
do świadczeń, wynikających z
uchwały nr 64 Rady Ministrów
z 23.III.1973 r., opublikowa-
nej w Monitorze Polskim nr
18, poz. 111). Kobiety nie pra-
cujące zawodowo również mo-
gą uczyć się w szkołach dla
pracujących, ale ich przyjęcie
będzie uzależnione od wolnych
miejsc (tzn. po uprzednim
przyjęciu osób zatrudnionych
zawodowo).

Osoby, które podczas godzin
telefonicznej informacji „Gło-
su” nie zdołały uzyskać poła-
czenia z redakcją, mogą otrzy-
mać wszelkie wyjaśnienia o
szkołach dla pracujących w
Wojewódzkiej Poradni Wycho-
wawczo-Zawodowej — Poznań,
al. Stalingradzka 43, tel. 568-33,
w godzinach od 9 do 13, a w
poniedziałki, środy i piątki —
od 9 do 16. (zik)

pól „Ergo”; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i
śpiewaków lud.; 13 Dyskoteka w
stereo (stereo ogólnopolskie); 13.50
Wakacje na własny rachunek;
14.25 Teatr PR — „Tajemnica Sta-
rego Miasta” — wodewil Karola
Kucza; 15.15 Teatr PR — „Spóź-
nione zaloty” — wodewil warszaw-
ski; 16.05 Soliści w studiu — pia-
nista franc. R. Trouard; 16.40 Z cy-
klu: „Tematy pozornie nieaktual-
ne” fel.; 16.50 Radioexpress; 17 Ra-
dioreklama; 17.15 Aud. ekono-
micznej; 17.25 Antena Młodych; 18 Piosenki
i mel. estrady; 18.25 Uwaga, ma-
szynny rolniczy; 18.40 Postawy i
wzory — Patriotyzm i internacjo-
nalizm — współ. znaczenie tych
pojęć; 19 „Pachnące zdrowie” —
o znaczeniu macierzanki; 19.15 Lek-
cja J. rosyjskiego; 19.30 Dymitr
Szostakowicz: VI Symfonia h-moll,
op. 54; 20.05 Festiwal Letni w Mu-
sibrowniku — 76; 21 D. Milhand —

Sześć małych symfonii; 21.40 W.
Kilar — „Krzysztof”; 22 Wilhelm
Friedmann Bach: Koncert F-dur
na 2 klawesyny i ork.; 22.15 Spot-
kanie z historią — Bitwa pod Sta-
liagradem; 22.35 W kręgu spraw
rodzinnych; 22.50 K. Penderecki
— Kanon na ork. i taśmę magne-
tutową.
WIADOMOSCI: 12, 14.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Bajkowy po-
ranek — J. Wolski; „Tajemnicza
szuflada”; 10.15 — „Cienna rze-
ka” — polski film fab. (kol.);
11.55 — Dla młodych widzów; Te-
leferie; 13 — Studio Sport — tur-
niej asów; 14 — Wakacyjne Ki-
no Młodych „Celuloza” — polski
film fab.; 16 — Obiekty; 16.20 —
Dziennik; 16.30 — „Człowiek z fo-
tografii” — rep. filmowy (kol.);
16.55 — Uroczysty koncert z oka-

Echa naszych publikacji

„Naradził się ser”

Dziwne są nazwy serów, na-
częściej... geograficzne: „Jas-
rański”, „Lubuski”, „Pulawski”.
Klientowi niewiele one mó-
gą powiedzieć, podobnie zresztą jak
w innych sklepach sprzedawcy. Do-
bremnie szuka on bliższej infor-
macji na etykietkach, tamże zna-
je tylko nazwę, cenę, nie wie
żadę datę produkcji, normę i po-
dca. Osobliwe nazwy wy-
bów przemysłu mleczarskiego
skrytykowaliśmy w „Głosie”.

„W odpowiedzi na uwagi
tóra Centralny Zarząd Przem-
słu Mleczarskiego uprzejmie
formuje co następuje: większość
serów o znanych tradycyj-
nych nazwach takich jak: gouda,
damski, cheddar, camembert,
rokol, emental i wiele innych
są typowymi serami o nazwach
wywodzących się z miejscowości
w których się narodziły.
Dalej wicedyrektor Biura Pro-
dukcji — inż. Tadeusz Sporek po-
je „rodowody” nazw siedmiu
tunków serów, wszakże nie
które skrytykowaliśmy.

„Brak wiedzy autora — czy-
my w liście — odnośnie nazw
nictwa serów o znanych i po-
larnych w świecie nazwach
to powodem obiektywności do-
widłości nazewnictwa serów
naszym kroju...”

Ponie dyrektorze, wiedzę
pełnili i nadal mam zastrzeż-
nia. Zmienię zdanie, gdy na-
dzieję się nowe sery o naz-
wach geograficznych. Geograf-
ię jednak studiować z at-
niż z serów. Bo sery służą do
dzenia i chciałoby się coś
dzień o ich smaku zanim się
kupi. Pan tego nie rozumie!

zji Święta Odrodzenia; 18.30
Poligon; 18.50 — Radziński
kom; 19 — Dobranoc dla młodych
szych i program dla młodych
(kol.); 19.30 — Wieczór z dzie-
kiem (kol.); 20.30 — Teatr Sta-
— Jacques Remy Louis C.
mas; „Wspólniczka”; 21.40 —
dio Sport — finał Pucharu
w piłce nożnej Zagłębie
wiec — Polonia Bytom (kol.);
— Pegaz (kol.); 23.15 — Dnia-
(kol.); 23.30 — Studio Sport —
niej asów tenisowych; 23.50 —
bieta wąż” — ang. film fab.

PROGRAM 2: Blok filmowy
Debuty — Próby — Nagrody
— „Ewa + Ewa”; 15.30 —
sirtaki”; 16.50 — „Przyznanie
— „Bolek i Lolek”; 18.40 —
skop; 19 — Dobranoc dla młodych
szych i program dla młodych
(kol.); 19.30 — Wieczór z dzie-
kiem (kol.); 20.30 — Teatr Sta-
— Jacques Remy Louis C.
mas; „Wspólniczka”; 21.40 —
dio Sport — finał Pucharu
w piłce nożnej Zagłębie
wiec — Polonia Bytom (kol.);
— Pegaz (kol.); 23.15 — Dnia-
(kol.); 23.30 — Studio Sport —
niej asów tenisowych; 23.50 —
bieta wąż” — ang. film fab.